



Garfield, nie chce już cierpieć!

Karmiciele poprosili nas o medyczną opiekę nad kotem wolnożyjącym, który ich często odwiedza. Trzeba rudzielca wykastrować, bo ciągle przychodzi pobity. No i ostatnio coś kuleje... "Oczywiście, że pomożemy- pomyślała Sługus. - Złapiemy, zbadamy krew i zapiszemy na kastrację. Nic trudnego, wreszcie...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/kecfuw>

